

RECENZJA „WIEŻA SPADOCHRONOWA”

„Wieża spadochronowa” to powieść wojenna autorstwa dramaturga Kazimierza Gołby nawiązująca do życia harcerzy śląskich w 1939 roku. Głównym tematem jest obrona polskiego punktu oporu, w trakcie kampanii wrześniowej, usytuowanego w południowej części Katowic. Powieść wydano w roku 1947, w celu uświadomienia młodzieży o bohaterstwie harcerzy.

Akcja utworu rozgrywa się w 1939 roku, a rozpoczyna się dokładnie 23-go sierpnia, kiedy na Śląsk docierają informacje o zagrożeniu. Wszyscy mieszkańcy Katowic, wyjeżdżają w popłochu. Głównego bohatera- Stacha Jadwiszczoka opuszcza nawet najlepszy przyjaciel, który jest zmuszony do wyjazdu z rodziną. Stasiek jest harcerzem i razem ze swoim zastępem działają jako łącznicy. On sam zaś, otrzymuje tajne zadanie wielkiej wagi, które skłania go do wyruszenia w niebezpieczną podróż. Jednak powieść nie kończy się w pozytywnej atmosferze. W czytelnika uderza trudna rzeczywistość wojenna, która odbiła się echem również na społeczności harcerzy.

„Wieża spadochronowa” to pozycja dla wszystkich zainteresowanych tematyką wojenną, a także historią harcerstwa na ziemiach Śląska. W postaci Stacha Jadwiszczoka możemy dostrzec kierowanie się harcerskimi ideałami, kompasem moralnym oraz działanie na rzecz bliźniego.

Pomimo naginania przez autora faktów historycznych wciąż możemy wydobyć z powieści wiele pozytywnych aspektów, które pokazują nam godność i honor miasta oraz jego mieszkańców.